

# C jak Cebula Celina

Cebula Celina była znana wśród warzyw z tego, że była wyjątkowo przyjacielska. Wszyscy ją bardzo lubili i każdy chciał często ją odwiedzać. Nigdy nie była samotna, cały czas spędzała w towarzystwie innych warzyw. Czy to podczas kąpieli w zupie cebulowej, sosie z cebulą czy w różnego rodzaju zdrowych surówkach ze świeżych i pysznych warzyw. Pewnego popołudnia cebulka Celina postanowiła odwiedzić po kolei wszystkich swoich najlepszych przyjaciół i spędzić z każdym z nich trochę czasu.

W pierwszej kolejności zawitała do swojego przyjaciela Ziemiaka Zenka.

– Cześć Celinko! Cieszę się, że Cię widzę! – zawołał Zenek.

Celina i Zenek długo rozmawiali i wspólnie zrobili leczko z cukinii, cebuli i kabaczka. Czekając, aż pyszne danie będzie gotowe, czytali razem ciekawe historyjki. Celina opowiadała Zenkowi, że widziała na farmie krowę. Krowa była ogromna, w biało czarne łaty i robiła „Muuuuu!”. Zenek nie mógł się nadziwić – nigdy nie widział krowy.

– Kiedyś widziałem żabę! Widziałaś kiedyś żabę, Celinko? Żaba była zielona i śpiewała „Re re, kum kum, re re, kum kum”. – opowiadał Zenek.

Później Celinka poszła w odwiedziny do Pietruszki Patrycji. Patrycja jak zawsze spędzała czas z Natką Natalią.

– Co u Was słychać, moje kochane? – spytała Cebula Celina.

– Czujemy się całkiem dobrze! Jesteśmy właśnie po gorącej kąpieli w rosole z Marchewką Martą i Selerem Staszkiem – odpowiedziały radośnie i zaprosiły Celinę do środka, na wspólną zabawę.

Wieczorem Celinka udała się na wielkie przyjęcie na straganie, na którym były wszystkie warzywa i owoce. Okazało się, że było to przyjęcie Jabłka Jędrka, który świętował rocznicę poznania swoich przyjaciół.

– Jak miło Cię widzieć Jędrku! – zawołała Celinka, kiedy zobaczyła przyjaciela

– Jak się czujesz? Wyglądasz bardzo soczyście! – zapytała, bo zauważyła, że Jabłko rumieni się bardziej niż zwykle.

– Wiesz Celinko, chyba się zakochałem... – odpowiedział zawstydzony Jędrzek.

Cebulka Celina z zaciekawieniem wpatrywała się w przyjaciela, po czym zapytała:

– Kto jest wybranką Twojego serca, Jędrku?

– Wisienka Wanda. Dzisiaj ma urodziny i chciałem jej wręczyć prezent – własnoręcznie upieczoną szarlotkę! Tylko trochę się wstydzę - odpowiedziało Jabłko.

Cebula Celina uśmiechnęła się szeroko.

– Nie ma czego się wstydzić! To moja dobra koleżanka i na pewno będzie bardzo ucieszona z prezentu – powiedziała, ciągnąc Jędrka za rękaw – Chodźmy się przywitać i złożyć urodzinowe życzenia!

Celinka miała rację. Wanda bardzo ucieszyła się z prezentu. Okazało się, że sama również przygotowała upominek dla Jędrka. Z okazji rocznicy ich znajomości wręczyła mu wiśniowe babeczki.

Razem z Celiną i resztą przyjaciół bawili się cały wieczór i tańczyli przy świetle księżycy! Było nawet trochę romantycznie... Kiedy czas na zabawę dobiegł końca, Celinka pożegnała się ze wszystkimi i udała się na swoją grządkę. Następny dzień miał przynieść kolejne przygody. Jakie? Tego dowiecie się w następnej opowieści...

